

grunty pomisjonarskiego folwarku Śto Krzyżkiego. Dajemy teraz, że ze szkółki drzew owocowych tam założonej, niemała już ilość szczepów rozeszła się po kraju, a mianowicie do ogrodów już istniejących lub nowo zakładających się, tak przy zakładach rządowych, naukowych jak i dobroczynnych. Urządzenie części nowej praktycznej ogrodu, przedstawia niemałą pracę.

— Jeden z tutejszych literatów przetłomaczył rozgłosny utwór Droza „Monsieur, Madame et Bébé“. Przekład, o którym wspominamy, ma odwagę podobno pomieścić jedno z pism perjodycznych.

— Moda zmienia także i barwy przypadkowo dostrzegalne. Obecnie najmodniejsze damskie pończoszki są koloru płomiennie czerwonego.

— Stuart, Gizella, Nilson, Pompadour, Fantazska, Artót, Duchesse, i t. p. to są nazwiska kapeluszy nowomodnych damskich.

— Do wylania asfaltem chodników na Nowym Zjeździe, przy ostatnich reparacjach skarp przez obsuwanie się ziemi popsutych, robią obecnie przygotowania.

— Terrytorjum należące do domu żelaznego w Nowym Zjeździe rozprzeździło się cokolwiek: wysokie barjery zastąpiono niskimi, posunąwszy je cokolwiek do miejsca zajmowanego przez omnibusy.

— „Gazeta Handlowa“ donosi, że władzom powiatowym poleconem zostało od dnia 1 stycznia r. p. zbierać dokładne wiadomości o ilości inwentarza żywego i zapasów zbożowych w całym kraju.

— Jednemu z chemików francuzkich udało się podobno zbawić brzydką połowę ludzkości od chorób wynikających z palenia tytoniu. Chemik ten otrzymał jak mówią, elixyr z rzezuchy, który stosownie użyty niszczy w tytoniu nikotynę. Jeżeli wieść powyższa jest prawdziwą, palacze z pewnością przestaną odurzać się tytoniem, ponieważ nie będzie on już zakazanym owocem.

— Oglądaliśmy praktyczne koperty paryżkie nowowynalezionej napisem: „Enveloppes Perles. Baissez une perle, un fil coupe le bas de l'enveloppe C. I. et Com. Brevetés S. G. D. G.“ Do otworzenia kopert klejonych potrzeba noża dla rozcięcia, lub w braku tego zwykłe targamy kopertę. „Koperta Perłowa“ posiada tę dogodność, iż wewnątrz osadzona nitka wygląda z koperty dwoma dolnymi dziurkami, zakończonemi 2-ma perełkami, za które paznokciami ująwszy i pociągnąwszy, papier się rozdziera jak nożem, i list ła two się wyjmuje.

— Przed kilkoma latami widzieliśmy na wystawie w Berlinie dość gustowne i oryginalne zarazem ubranie zimowe okien. Na mehu zwyczajnym poukładane między oknami okazy kryształów górnych i innych minerałów, lub odłamów skalnych, bardzo piękny i niezwykajny sprawiały widok. Może więc i u nas pomysli kto o podobnem przystrojeniu swego mieszkania.

— W jednej z tutejszych pierwszorzędných cukierni, od pewnego czasu podawane są do stosownego użytku po kawie i czekoladzie serwetki z angielskiej bibułki. Nowość ta przybyła do Warszawy z Paryża i jako pożyteczna zasługuje na ogólne zastosowanie.

— Dziś w Resursie Kupieckiej, prelekcja p. Lazzarinięgo.

— Wczoraj w szpitalu Pragskim operowano rękę drożnika konnej kolei. Drożnik ten, podobno przy wsadaniu do wagonu obok banhofu petersburgskiego, padł

na ziemię i koło zdruzgotało mu rękę. Uspiony chloroformem, obudził się po dokończoney już szczęśliwiej operacji.

— Budowniczy Kislański, stawia pod Nr 818 dom na ulicy Solnej.

— *Sprawozdanie zeszło-tygodniowz giełdy Warszawskiej.* Ruch w papierach publicznych zoowu mniejszy był w tym tygodniu od ruchu tygodnia poprzedniego; schodzimy do coraz mniejszych liczb tranzakcji przedmiotów traktowanych. Jestto widoczny brak gotowych kapitałów u nas, a notowania różnic kursowych w końcu tracą swą wartość przy drobności dokonywających się obrotów, gdyż nie widząc czynnej spekulacji, niema punktu oparcia dla sprzedających. Listów zastawnych pierwszej serji ofiarowano w większej liczbie aniżeli serji drugiej o $\frac{1}{2}$ % (z 90—26, 89—76 na 90—52, 90—2) pozostawiając serję pierwszą na kursie zeszłotygodniowym. Kurs listów likwidacyjnych więcej był ruchomy, jednakże odmiany jego z dnia na dzień były tylko drobne, chociaż żądania tego papieru były nieco większe niżeli w tygodniu poprzednim; fluktuacje zaś kursów berlińskich nie wpływały rzeczywiście na kurs tutejszy, który w końcu tygodnia powrócił do wysokości tygodnia poprzedniego. Obok tych dwóch gatunków papierów głównych i z rzadkim wyjątkiem codziennie obiegających, tranzakcje przez cały tydzień ograniczyły się tylko do paru summ pożyczki premiowej pierwszej na dostawę późniejszą, po kursach nienormalnych zakupionej i do kupna małej sumy akcji bydgoskich po obniżonym kursie. Ofiarowano wprawdzie czteroprocentowe metaliki, bilety banku cesarstwa, pięcioprocentowe listy zastawne ruskie i akcje warszawsko-wiedeńskie, bydgoskie i łódzkie, jednakże do tranzakcji nie doszło, dla braku rzeczywistych chęci kupna i kapitałów gotowych, do których nawet dla eskontów miejscowych po podwyższonej stopie nadpłaty znaleźć trudno. (Gaz. Han.)

— W zeszłą sobotę, o godzinie 2 $\frac{1}{4}$ po północy, w cyrkule Nowoświetskim, przy ulicy Wróblej, w domu pod Nrem 2877, wybuchł ogień, w skutku którego przy silnym wietrze, dach i facjata na drewnianej starej oficynie, w części spaliła się, a w części rozebrana została; w sąsiednim zaś domu Nro 2876, część dachu na podobnej oficynie i drewnianych zabudowaniach, w celu powstrzymania ognia, rozebrano, i dalszemu szerzeniu się ognia, działania straży ogniowej zapobiegły. Obydwa domy były ubezpieczone, właściciele których podają straty: pierwszego na rs. 5,000, a drugiego na rs. 2,000: szkody poniesione przez lokatorów w ruchomościach nieubezpieczone, dotąd nie są obliczone. Ogień wszczął się z kloaki domu Nro 2866, jak wnosić wypada w skutku porzuconego zapalonego papierosa. Przy gaszeniu ognia, 3ch żołnierzy rzy straży ogniowej, uległo lekkiemu stłuczeniu, lecz pozostają przy komendzie.

— Kapitan Połockiego pułku piechoty, Poczebut, cierpiący na pomieszenie umysłu, znajdując się na kuracji w Ujazdowskim szpitalu wojennym, z takowego w odzieży szpitalnej wydalil się niewiadomo dokąd. W celu wynalezienia tego chorego ze strony policji przedsięwzięto energiczne środki.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Łazienkowskim, Marcin Biedrzycki, właściciel domu Nro 1619, lat 79 wieku liczący, zmarł nagle; w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono o tem Sąd.

— Zmarły w dniu 24 Października (5 Listopada,) przy odprowadzeniu do szpitala niewiadomy z nazwiska człowiek, jak się po sprawdzeniu okazało, był Walenty Białobrzeski wyrobnik, liczył wieku lat 39, mieszkał pod Nrem 2889.

— Onegdaj w cyrkule Łazienkowskim, w młynie parowym pod Nrem 2913a, chłopiec Leon Zgiński,

biosąc worek z mąką upadł i złamał sobie nogę lewą, odesłano go na kurację do szpitala Ś-go Rocha.

(Gaz. Polic.)

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od R. rs. 3, dla rodziny D. przy ulicy Żórawiej pod Nrem 1618; od W. Z. kop: 50 i od T. K. rs. 1 dla wdowy Wolańskiej, mieszkającej przy ulicy Żórawiej Nro 25.

— *Prenumerotorowi z ulicy Wiejskiej.* Racz się pan odwołać do przepisów: o zakłócaniu spokoju publicznej; o ile nam bowiem wiadomo, psom bezkarnie nocnych serenad wyprawiać nie wolno.

— Przyjechali do Warszawy: Orszaku J. C. Mości Generał-Major baron *Gorf* i Reczywisty Radca Stanu *Heinrichson*, z Petersburga.

— Senior bractwa Śgo Michała Archaniola ma zaszczyt zaprosić szanownych członków obojej płci tegoż bractwa, na nabożeństwo żałobne za zmarłych braci i siostry tegoż bractwa, a to w dniu 11 listopada, to jest we czwartek o godzinie 9ej rano w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, przy ulicy Krakowskie Przedmieście. —8672— (13978)

— Za duszę ś. p. Feliksa *Skarżyńskiego*, pułkownika gwardji b. w. p., odbędzie się żałobne nabożeństwo w dniu 11 b. m. to jest we czwartek, w kościele Śgo Karola Boromeusza, o godzinie dziesiątej i pół, na które Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się. —8622— (13981)

— Cecylja z Tymczewskich *Łasisz*, żona kupca miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła d. 8 Listopada 1869 r., przeżywszy lat 34. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 10 listopada, o godzinie 3ej po południu, to jest we Środę, z kościoła Śgo Antoniego, na którą pozostający mąż wraz z siostrą zmarłej, zapraszają Przyjaciół.

—8671— (13975)

— Dnia 8 Listopada r. b. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zszedł z tego świata w wieku lat 46 ś. p. Robert *Ortmann*, Starszy Nauczyciel przy Szkole Ewangelicko-Reformowanej Warszawskiej. Stroskana żona wraz z dwójmiej małoletnich dzieciak zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 10-tym b. m. (to jest we Środę), o godzinie 1-iej po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany. (1—1) —8682—(13985)

— Dnia 8 listopada 1869 roku, zmarła po długich cierpieniach ś. p. Aleksandra Izabella *Liedtkie*, panna lat 21 wieku licząca, córka Aleksandra i ś. p. z Birmanów *Liedtkie*. Przeprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 11 listopada r. b. to jest we czwartek z kaplicy ewangelicko-augsburskiej, przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania, o godzinie 3-iej po południu, na które pozostały ojciec wraz z rodziną Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —8653—(13937)

— Donoszą nam z *Łomży*: W dniu 19 z m. odbyło się tu przedstawienie amatorskie, dla zebrania funduszu na wpisy dla ubogiej młodzieży, kształcącej się w gimnazjum. Program przedstawienia składał się z komedji Fredry: „Nikt mnie nie zna“ i części muzycznej, epilogiem zaś widowiska był obraz z żywych osób: „Za wasz grosz,“ oświecony ogniem bengalskim.

Dzięki pracy amateerek pani Trze. L. i panien Kr. Ar. Reb. i N., oraz amatorów panów T. J. S. Sier. Deb. i Boh. z wspomnionego przedstawienia, zyskali niezamozni uczniowie, na opłatę wpisu, sumę ogólną rsr. 197 kop. 84½. W dniu 11 p. m., ciż sami amatorowie zamierzają wykonać na korzyść szpitala Śgo Ducha w Łomży komedję Dumasa: „Mąż wdowy“ i komedję Scribego: „Panna na wydaniu.“

Siedlce d. 31 Października. — Może wyda się to dziwnem, lecz wyznam szczerze, że nie lubię uczęszczać na widowiska prowincjonalnego teatru, głównie dla tego, że przykry jest widok usiłowań artystów wchodzących w skład trupy, którzy może postawieni w innych warunkach, byłiby wielce dla sztuki pożyteczni, występując zaś na prowincjonalnym teatrze, walcząc na każdym kroku z brakiem wszystkiego, co stanowi całość przedstawienia, działają ujemnie na widza, przyzwyczajonego do innego rodzaju przedstawień. Drugą przyczyną, która odstręcza mnie zwykle od widowisk tego rodzaju, jest wybór sztuk. Rozumiem, że mało zasobna w utensylja teatralne trupa, może z powodzeniem przedstawić szereg komedji, których rzecz dzieje się w salonie, lub maleńkich, bardzo maleńkich operetek, ale pojąć nie mogę jak odważyć się można na przedstawienie „Zbójców,“ „Halki“ i t. p., wielkich sztuk w 10 lub więcej obrazach, gdzie dramatyczność wyższej treści w obec braku dekoracji, ubiorów i wszelkich przyrządów w widzu tylko śmiech wzbudzić może. Dlaczegoż więc artyści prowincjonalni trzymają się zwykle tej fałszywej drogi? Oto dlatego, że tym tylko sposobem mogą liczyć na zapełnienie widzami ławek zaimprovizowanego teatru.

P. Sulikowski, bawiący obecnie z swoją trupą w Siedlcach, ogłosił na dzień 31 Października „Bańki mydlane,“ czyli „Żony, które za nos wodzą mężów.“ Komedja w 2ch aktach z francuzkiego naśladowana, i na zakończenie obrazek ze śpiewkami „Bartosz z pod Krakowa.“

Wierny więc swemu przekonaniu, że sztuki tego rodzaju mogą być przez trupę prowincjonalną znośnie przedstawione, stawiłem się na oznaczoną godzinę, w sali teatru, ile możność dozwoliła przyzwoicie urządzanego.

Komedja „Żony, które wodzą za nos mężów,“ znana jest na warszawskiej scenie, nie przypominając więc treści, powiem, że rola lekarza bez praktyki, namówionego przez żonę do udawania zamożności i wziętości była przez p. Podwyszyńskiego dobrze pojęta i odegrana; p. Sulikowski z roli zubożonego kucharza również szczęśliwie wyszedł. Inne role męskie, jako tako były odegrane. Nie można tego powiedzieć, o artystkach w tej sztuce występujących. Pani Baczyńska w roli żony lekarza była tak przesadzoną, że doprawdy dziwić się trzeba jak dyrektor może pozwolić na podobne odegranie roli. Pani Sulikowska w roli żony kucharza już była nieco znośniejszą, a panna Jaworowska rolę córki lekarza tak grała apatycznie, że często zapomnieć przychodziło, że jest na scenie.

W obrazku „Bartosz z pod Krakowa.“ P. Sulikowski grał tytułową rolę, robił co mógł, śpiewał jak umie, a dosyć nawet świeże kostjomy krakowskie przyczyniły się do ożywienia obrazku.

Przy końcu przedstawienia rozdano widzom afisze, zapowiadające na dzień następny 1 listopada jako świąteczny, „Zbójców“ Sylla'a.

Na zasadzie tego, co wyżej nadmienilem, pokłoniłem

się nazwisku Szyllera, z poszanowaniem i gramoląc się w błocie do domu, myślałem o godnem pożalowania położeniu naszych prowincjonalnych artystów.

Z Siedleckiego jednakowoż teatru nie wyszedłem bez korzyści. Słyszałem orkiestrę Jontka znanego w Siedlcach i okolicy od lat wielu, złożoną z 8-miu osób. Odegrane w czasie antraktów najnowsze walce, mazury Lewandowskiego, potpourri z Trubadura, w zupełności nie pozostawiały nie do życzenia. Szczególniej gra na skrzypcach Jontka i na trąbce chromatycznej Abrama, godne są słyszenia. Mówiono mi, że wiele osób idzie do teatru siedleckiego, nie dla aktów, lecz dla antraktów.

Kończąc tę korespondencję, nie mogłem wstrzymać się, aby nie przypomnieć trupy pana Sulikowskiego, względem siedleckiej publiczności, od której zależy mieć dobre przedstawienia, na nudne i jesienne wieczory, gdyż brak współdziałania ze strony publiczności, odbiera artystom ochotę i możliwość zadosyć uczynienia żądaniom publiczności. — F. B.

Konna kolej żelazna, jak słyhać, ma być zbudowaną między Żytomierzem a Kijowem. Wszelako jest plan inny połączenia tych miast parową koleją żelazną, mającą przedłużyć się aż do Brześcia i połączyć z drogą Warszawsko-Terespolską. (G. W.)

— Jak dalece drenowanie wpływa na podniesienie wartości gruntu, przekonywa fakt podany przez „Landwirth-Intelligenzblatt“: W r. 1861 kupił niejaki pan Hulse bagnistych łąk 215 morg: prus: (około 98 morg: n. p.) za 3,000 talarów. Kazał je oszczędzić, na co wydał 5,275 tal.; razem więc kosztowały go te łąki 8,275 talarów. Po kilku latach sprzedał je za 45,000 talarów.

— Wydział towarzystwa przyjaciół sceny lwowskiej, otwiera z dniem 1szym grudnia r. b. szkołę dramatyczną.

— We wrześniu r. b. podróżni jadący po drodze żelaznej pociągiem w okolicy Reichenbergu (w Austrii), w jednym z wagonów zapełnionym 8-ma osobami, dostrzegli przelatującą w poprzek nich z szybkością błyskawicy masę czarną, która wpadła do wagonu jednym oknem a wyleciała drugim. Była to kula działowa wielkiego kalibru. W ową właśnie chwilę odbywało się na wałach fortecznych próbowanie dział; jedna z kul przez niezręczność artylerzystów poszła ku drodze żelaznej, i trafiła w pociąg przebiegający, tak szczęśliwie, że nikt szwanku nie poniósł (?). (Gaz. Pols.)

— Budowa mostu kolejowego w Toruniu postępuje o tyle, iż obecnie pracują około ocebrowania, dla wybrzeżnego filaru nad głównym korytem Wisły, a równocześnie przez odnogę po stronie kujawskiej stawiają tymczasowy most na palach, dla dowozu materiału od dworca kolei żelaznej. Dla dziewięciu przesąd wbito i powiązano pale; potrzeba tylko rzucić pokład.

— W celu ustrzeżenia złych następstw z przedwczesnego grzebania umarłych, w Menton przed niedawnym czasem urządzoną została dzwonnica elektryczna. Zmarli zostawieni w kaplicy przed pochowaniem nie są wystawiani na zgubne pomyłki, dzięki tej dzwonnicy, gdyż druty włożone w ich ręce komunikują się dzwonkiem bezpieczeństwa w domu straży, dającym znać o ocknięciu się pozornie zmarłego.

— Jeden ze studentów wydziału medycznego na

uniwersytecie londyńskim, założył się ze swoim kolegą o 5 funtów szterlingów, że przebiegnie na welocypedzie, most Westminsterki, zanim zegar na wieży pałacu lordów wybijie siódmą godzinę. Zakład ten, rozstrzygnął się w obec liczne go tłumu. Młody medyk z pierwszym uderzeniem zegaru ruszył z miejsca i z szóstym już stanął u mety na drugim końcu mostu, przez który pieszo idzie się zwykle od 10—12 minut.

— P. Ferdynand de Lesseps, bohater kanału Suezkiego jest spowinowacony z rodziną cesarskiej francuzkiej. W dniu 25 b. m. odbędzie się w Suez ślub jego z panną Ludwiką Heleną Autard de Bragard. Cesarzowa podpisze kontrakt ślubny w dniu inauguracji kanału, a jedno miejsce pozostawionem będzie na kontrakcie *in bianco*, na podpis Napoleona III. Cesarzowa przysposobiła dla nowożeńca dar symbolicznego znaczenia, to jest srebrny maszynowy okręt cyzelowany artystycznie i kosztujący około 25,000 fr.

— Sławny historyk i archeolog angielski, p. John Bruce umarł w zeszły piątek w Londynie na apopleksję.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Nowiny z Dalmacji zastraszają, jak się zdaje, rząd austriacki, skoro wydał rozkaz dyrekcji telegrafów w Wiedniu, aby nie przyjmowano żadnej depeszy odnoszącej się do powstania w Dalmacji, któraby nie była pierwiej wizowaną przez namiestnictwo Niższej Austrii. O ile daje się słyszeć pokątnie, wojsko austriackie miało tak dalece ucierpieć w tej wojnie partyzanckiej i podjazdowej, że dowódcy z trudnością tylko prowadzą żołnierzy do boju. Najzupełniej zniechęceni, nie mając przyzwoitego odzienia, gdyż mundury poszarpane, niemając co jeść, z powodu wadliwego urządzenia wydziału prowiantowego, żołnierze austriaccy wręcz odmawiają pójścia naprzód i chyba przybycie generała Auersberga, a z nim świeżych sił w dostatecznej liczbie, wpłynię na zmianę stanu rzeczy, który gdyby się przedłużył, mógłby stać się rzeczywiście niepokojącym.

Wojna domowa zagraża rozszerzeniem się po całej Dalmacji i Hercegowinie.

Zdaniem dziennika „La France“ wypadki dalmackie są tylko hasłem daleko większych zakłóceń. Chmury brzemienne groźną burzą zawisły nad Czarnogórzem, gdyż sprawa względem upoważnienia wojsk austriackich do wkroczenia na terytorjum czarnogórskie, upoważnienia udzielonego przez Turcję, w charakterze państwa zwierzchniczego, wywołała, jak utrzymuje „Mémorial diplomatique“ wmięszanie się jednego z wielkich mocarstw.

Położenie księcia Mikołaja Czarnogórskiego jest obecnie nader wiele dającym do myślenia. Książę, jak zapewnia „Liberté“, chce lojalnie utrzymać najściślejszą neutralność; podczas gdy naród, przeciwnie, pragnąłby całą masą iść na pomoc dalmatom.

Dziwnym zbiegiem okoliczności wszystkie ludy niemieckie domagają się zmniejszenia wydatków wojennych. Ta *pokojo*wa zaraza, zaraza szczęśliwa i wróżąca dobrze, z dniem każdym coraz szersze przybiera rozmiary. Wybuchała już w Saksonji, rozpościera się w Berlinie i jak słyhać w niedzielę miał się tamże odbyć olbrzymi meeting ku poparciu mocji Dra Virchowa, odnoszącej się do rozzbrojenia.

Donosiliśmy już czytelnikom, że zdaniem większości paryżkich dzienników, żadne zmiany ministerjal-

ne nie zająd, przynajmniej do czasu zwołania i ukonstytuowania się Ciała Prawodawczego. „La Patrie“ potwierdza teraz tę wiadomość i twierdzi, że nietylko iż nie było najmniejszego zatargu pomiędzy pp. de la Tour d’Auvergne i La Valette’m, ale nadto, że o zmianie ministerjalnej nikt ani pomyślał.

Zjazd cesarza austriackiego z królem włoskim jest stanowczo umówionym na dzień 22 b. m. w Ankonie, po powrocie cesarza z Egiptu. Cesarzowi towarzyszyć ma hr. Andrassy, królowi prezes rady ministrów i minister wojny. Można być wszelako pewnym, że projekt ten w takim tylko razie dojdzie do skutku, jeżeli stan zdrowia króla Wiktora Emmanuela się polepszy, co według wczorajszego telegramu do rzeczy nader wątpliwych zaliczyć wypada.

Węgierska Izba deputowanych, zażądała wyjaśnień od rządu, co do wypadków w Dalmacji. Ministerjum przyrzekło odpowiedzieć na interpellację na następnym posiedzeniu.

Szwajcarja poraz pierwszy zrobiła użytek z uchwalonego przed kilkoma miesiącami prawa *referendum*. Rzeczą szła o opodatkowanie gorzelnictwa, któremu całemi siłami opierali się właściciele ziemscy, eksploatający gorzelnie na szkodę moralności i kieszeni klasy uboższej wiejskiej. Lud uchwalił podatek.

W Stambule stronnictwo starotureckie bardzo niezadowolone. Usilne usuwanie starszego syna po Abdul-Meddydzie, (będącego według praw tureckich dziedzicem korony), od wszelkiego zetknięcia się z dostojnymi gośćmi, odwiedzającymi dziś Turcję, namnożyło wielu malkontentów. W tem postępowaniu sułtana widzą oni zamiar zapewnienia następstwa własnemu synowi, że szkoda księcia Murada, a większość muzułmanów nie zgodziłaby się nigdy na podobne pogwałcenie praw i zwyczajów narodowych.

(W. T. B., Neue Pr. Ztg, Staats Anz., Neue Pr. Ztg, Nordd. Allg. Preuss. Ztg., Le Nord. Jour. des Déb., France, Köln. Ztg, La Liberté.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedni, 8-go listopada godz. 11 m. 10 w nocy.

Madryt. — Dzienniki ogłaszają manifest ex-królowej Izabelli, w którym taż zrzeka się tronu na rzecz księcia Asturji.

Florencja. — Zdrowie króla stale się poprawia.

RYSZARD III W ZASTAWIE.

Znakomity tragik amerykański Cooke, był człowiekiem, wielkiego talentu, dobrego humoru i lepszego jeszcze gardła.

Budżet jego wykazywał ciągle deficyt.

Pensja pobierana co miesiąc, służyła tylko na 3 dni. Długi mnożyły się ciągle i konsolidowały... wszakże bez procentów: jedyny jeszcze ratunek stanowiły benefisy, z podniesionemi do *maximum* cenami i niezliczoną nigdy liczbą spektatorów.

Otóż pewnego dnia na kilka godzin przed jednym z takich benefisów, w Filadelfji, nasz tragik uczuł tragiczny pociąg do... wódki — amerykańskim bowiem obyczajem nie lubił wina. Kieszonki jednak była pusta — i równie jak gardło, dopominała się zasilku.

Srogiego. oblicza dyrektor zapowiedział, że przed benefisem nie da ani złamanego szelaga.

Nie było ratunku.

Jedyny anioł wybawiciel przedstawiał się tylko w postaci miejscowego lichwiarza.

Figura ta dawała pożyczki nietylko na rzeczy, ale i na ludzi: nie mając nic już do zastawienia można było jeszcze siebie samego zastawić. W tem położeniu znajdował się właśnie Cooke. Nie namyślał się ani chwili.

Idzie do lichwiarza, otwiera drzwi, wchodzi i przedstawia się odrazu jako pierwszy artysta teatru w Filadelfji.

— Dziś mam benefis, gram Ryszarda III — dodaje — przedstawienie nie może się odbyć bezemnie, potrzebuję 10 dolarów, przed wieczorem jeszcze przyjdzie dyrektor, i zapłaci kapitał wraz z procentem. Do tego zaś czasu zatrzymasz mnie pan w zastawie, zamkniesz w jakiej szafie, lub włożysz na półkę — byle bym tylko miał wódkę i jaką taką przekąskę.

— Jak najpiękniej — odpowiada lichwiarz, wyciuguje 10 dolarów, dobywa z szuflady kartkę z Nr 1743, przypina ją na plecy Ryszardowi III, bierze czapkę i zamknawszy drzwi na klucz, wychodzi na ulicę, dla zakupu prowiantu.

Co się rzekło, to się stało. W kwadrans potem, Cooke przepowiadał już sobie swą rolę przy olbrzymiej flaszcze wódki najlepszego gatunku przy biskopkach i wymienionym serze angielskim.

Tymczasem upłynęła godzina za godziną. Już i teatr napełnił się licznymi widzami: bardzo mało miejsc pozostawało próżnych: ale Cooka nie było. Któż opisie gniew, trwogę, rozpacz dyrektora?

Nagle na kilkanaście minut przed rozpoczęciem widowiska w chwili, kiedy miał już biedak wystąpić na scenę dla przeproszenia Publiczności za zawód, jakiego doznaje, odebrał list od Cooka:

Obrzydlivy lichwiarz N. trzyma mnie w zastawie, za nędzne 10 dolarów. Wśród stosów rupieci zapełniających pakamer skapca, nie mogę pomimo najlepszej woli być Ryszardem III. Jeżeli chcesz, abym dziś występował, przybądź i wykup mnie jak najprędzej.

Dyrektor spełnił wszystko według żądania. Zapłacił 10 dolarów, wraz z procentem za 4 godziny i 29 minut, oraz kosztami posyłki na miasto i niespełna godzinę po tem wraz z całą publiką podziwiał już grę najpierwszego artysty swej trupy.

Cooke nigdy nie był tak znakomitym Ryszardem — jak tego wieczora.

— Dziś w dokończeniu ciągnięcia 4-ej klasy 113 loterii klasycznej odbytego, pozostałe dwie znacznie-sze wygrane padły, mianowicie: rs. 3,000 na Nr 16,555 u kolektora Krauzego w Kaliszu, i rs. 500 na Nr 15,463.

Redaktor, W. Szymanowski.

— Adam Bogusławski, trudniący się specjalnie operowaniem odcisków, wygubia bezpowrotnie wrośnięte paznogie, kurzajki, narośle i brodawki wszelkiego rodzaju, bez użycia ostrych instrumentów, własnym sposobem, samemu tylko sobie wiadomym. — Mieszka pod Nrem 761, ul. Elekoralna, róg Białej. Wezwąć go można i pocztą miejską. (4-4) — 7853 — (8605)

— „Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców.“—Dla dopełnienia wyborów na Vice-Prezesa, Sędziów i zastępców tychże do Trybunału Handlowego na następną dwuletnią kadencję, Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców w skutek wezwania Magistratu Miasta Warszawy, ma honor upraszać pp. Kupców Elektorów, ażeby w dniu 11 listopada r. b. to jest we czwartek o godzinie 5-ej po południu zebrać się zechcieli w całym komplecie do sali posiedzeń publicznych, biura Magistratu w gmachu Ratuszowym.

(1—2) —8664— (13,977)

— Doktor medycyny **Juljan Zajączkowski**, zamieszkały przy ulicy Senatorskiej (placu Teatralnym) Nr 8, w domu Kiersznowskiego dawniej Blanka), udziela porady lekarskiej od 3-iej do 5-iej po południu, do 10-iej zaś z rana bezpłatnie. (1—3) —8673— (13986)

— *Choroby sekretne* u mężczyzn i kobiet, leczy prędko i radykalnie, Lekarz od 30tu lat praktykujący. Przyjmuje chorych od godziny 8-iej do 10-tej rano i od 3-iej do 5-tej wieczorem. Z innymi chorobami pacjentów i dzieci przyjmuje w godzinach wieczornych. Biednym udziela pomocy darmo.—Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Sejdlera N° 1372, nowy 67.

J. Bagiński. (3—3) —8022— (4583)

Wody Mineralne naturalne.

Do Składu Aptecznego **Leona Gradomskiego**, ulica Długa Nr 590, nadeszły wprost ze źródeł transporta ostatniego tegorocznego czerpania, następujących Wód Mineralnych: *Emskich, Iwonicz, Karlsbadzkich, Kissingen, Krynickiej, Marienbadzkich, Salters, Spa, Szczawnickich i Vichy, wszystkich używanych źródeł*, z którymi się tenże Skład, używającym kuracji porą zimową poleca. (1—3) —8677—(13983)

ŚWIEŻY TRANSPORT PŁÓTNA SZŁĄZKIEGO,

nadszedł od rsr. 9 kop: 50, do rsr. 18; oraz wielki transport bielizny męskiej i damskiej, po cenach następujących; — **Bielizna męzka:**

- Koszule ze szlązkiego płótna, nocne, rsr. 1 kop: 42 1/2 (złp. 9 gr. 15).
- „ z cieńszego płótna, rsr. 1 kop: 80 (złp. 12).
- „ webowe średniej cienkości z gorsami, kołnierzami i mankietami, znacznie cieńsze rs. 2 kop: 25 (złp. 15).
- „ z najcieńszej weby hollenderskiej od rs. 3 do 6.
- „ francuzkiej perkalu z gorsami, kołnierzami i mankietami z weby hollenderskiej, rs. 1 kop: 65 (złp. 11).
- „ kolorowe od rsr. 1 kop: 50 do rs. 2 kop: 50 (od 10 złp. do 16 gr. 20).
- Gorsy webowe od kop: 30 (złp. 2), do rs. 1 kop: 50 (złp. 10).

Bielizna damska: Koszule ze szlązkiego płótna rs. 1 kop: 50, webowe od rs. 2 do 2 kop: 70 (złp. 18). z najcieńszej weby hollenderskiej od rs. 3 do 6. Koszule nocne od rsr. 2 kop: do 2 kop: 70 (złp. 18), oraz Koszulki dziecinne na każdy wiek. Z którymi to artykułami, polecam się względem szanownej Publiczności. — **S. Lilienthal.** — Ulica Długa, Hotel Niemiecki, Nr 584. (3—5) —8020— (9,346)

Okowity płacono: dnia 8 listopada za wiadro od rs. 3 kop: 83 3/4 do rsr. 3 k. 88 1/2; za garniec od rs. 1 k: 25 do rs. 1 kop: 26 1/2.

POKRYCIA CERATOWE na meble, t. j. fortepiany, stoły, komody, konsole i t. p., wykończają się na zamówienia w Składzie Obięd Papierowych, pod firmą:

J. Rożański.


(6—6) —7,800—(11,181) Ulica Miodowa Nr 9.

Mam zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż o-tworzyłem w mieście tutejszem, przy ulicach: róg Wierzbowej i Niecałej, w domu JW. Prezydenta Witkowskiego,

KANTOR WEKSLU.

i polecam swe usługi, zapewniając, iż staraniem mojem będzie zlecenia wszelkie jak najakuratniej wypełnić.

(3—3) —8488—(13675) **JOZEF LEWITA.**

 Apteka **HENRYKA BIEHLE-RA**, przy ulicy Nowy-Swiat, ma honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, iż otrzymała świeżo wprowadzony w użycie lekiarskie przez Dra O. Liebreicha w Berlinie **Wodan chloratu** (Hydras chlorali) i takowy na żądanie PP. Doktorów ekspedjuje. (1—2) —3,662—(13,984)

NAFTY I LIGROINY,

garniec kop. 90,

w Składzie lamp i wyrobów Blacharskich **J. ZBROZEK** w pałacu dawniej Blanka, obok Ratusza, wchód w podwórze na prawo, obok Składu Porcelany Pana Cybulskiego, pod Nr 461.

(5—6) —3,278—(13349)

**TYLKO DNI OŚM.
SKŁAD**

**PŁÓTNA, HAFTÓW I BIELIZNY,
Jarockiego i Kwaśniewskiego,**

egzystujący od lat 3-ich przy ulicy Krakowskiej. Przedmieście Nr 452, obo domu przechodniego Roeslera.

Chcę wycofać się z niektórych artykułów, oraz zastąpić niektóre pozostałe z lata innemi świeżemi, postanowił urządzić wyprzedaż tychże, która jedynie przez dni ośm, to jest od dnia 10 b. m., w Środę odbywać się będzie w tymże Składzie na towary następujące: Firanki, Bluzki, Kołnierzyki, Czepki, Woalki, Kanzuty, Szaliki jedwabne i wełniane, Kaptury, Tiule czarne i białe, Koronki, Gabryele pikowe, garniowania karbowane i inne. (1—3) —8,679—(13,987)

TYLKO DNI OŚM.



Jedno z Ruskich Towarzystw Ubezpieczeń, poszukuje czynnych Agentów w miastach:

Sandomierzu, Nowo-Aleksandrji, Pułtusk, Suwałkach, Konińcu, Radomiu i Kielcach.

Posiadający odpowiednie uzdolnienie, zechcą z powołaniem się na znane osoby lub domy handlowe, nadać swe oferty do Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. **A. W.** (2—3) —8,561—(13,846)

KANTOR BERNARDA DEKLERA,

W Warszawie, przy ulicy Leszno, Nr 24 (nowy) wprost Orlej,

sprzedaje **Świece Stearynowe Newskie**, PP. Handlującym, oraz osobom biorącym na raz jeden 4 pu-
dy, po rs. 12 kop. 20 za pud. (3-3) - 8,536 - (13,745)



Nieruchomość Nr 1118a,

przy zbiegu ulic Ceglanej i Ciepłej położona, przynosząca dochodu rocznie netto około 7,000, ostatecznie w dniu 11 (23) Listopada 1869 roku, o godzinie 10j rano, w Trybunale Cywilnym tutejszym, w Wydziale I szym, w drodze reliecytacji, sprzedaną zostanie. Licytacja zaczyna się będzie od summy Rs. 20.000 Kop. 33 1/3, a wadjum wynosi Rs. 2.000. Warunki, oraz zbiór objaśnień, przejrzeć można u Józefa Namiskiego, Patrona, w Warszawie pod Nr 649 zamieszkałego, jako sprzedają tę dyrygującego.
(1-2) - 8654 - (D. W.)

Do sprzedania:

Kareta podwójna na jednego i parę koni; **Powóz** poczwórny z Fordeklem; **Para Koni** rosyjskich, w 8 m roku; **Chomonty**

Angielskie na parę i jednego konia; oraz **Liberja** kompletna; wszystko bardzo mało używane. — Wiadomość każdodziennie od 12-ej do 2-ej z południa, Alea Jerozolimska, Nr 30 nowy, mieszkania Nr 5. (1-3) - 8674 - (13542)

SKŁAD PAPIERU pod firmą **KAROLA WOCZYŃSKIEGO**, przy ulicy Wierzbowej, Nr 614 lit. B, otrzymał z Zagranicy pomiędzy znacznym wyborem materiałów piśmiennych następujące przedmioty:

1. **Osadki korkowe** odznaczające się lekkością i praktycznością w użyciu.
2. **Notesy** w rozmaitych gatunkach od Kop. 7 1/2; **Notesy** biurkowe szklane, **Portfeuille**, **Tekt** do nut.
3. **Płótna stalowe** Amalgama „Adler Feder“ Roodersa, oraz wiele innych gatunków.
4. **Eeritolry**, **Szczoryki**, **Ramki** do fotografii gabinetowych i biuletowych, **Wzory** do wyrzynania z drzewa rozmaitych przedmiotów; **Abatjour** yna lampy w różnych gatunkach; **Klej** do spajania szkła, porcelany, metalu i drzewa; **Portmonetki** i **Woreczki** do pieniędzy i wiele innych przedmiotów, które po cenach umiarkowanych sprzedaje. (2-3) - 8566 - (13816)

WINOGRONA BADEŃSKIE

Funt po 40 Kop.,
umyślnie dla kuracji forsowane,
które jako to najłodsze, a nieposiadające cierni-
kości Osobom leczącym się poleca

**SKŁAD
ANT. STĘPKOWSKIEGO.**

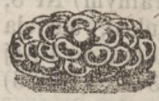
(21-0) - 7861 - (11764)



W dniu wczorajszym przejeżdżając dorożką ulicą Lesznową, zgubiono

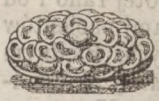
Parasol bronzowy.

Łaskawy Znalazca raczy oddać takowy do Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” za nagrodą Rs. 1.
(1-1) - 8670 - (13,982)



Świeży transport OSTRYG

Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów
Antoniogo Stępkowskiego.
(46-0) - 6990 - (11593)



Ostrygi Ostendzkie,

codziennie nadchodzą do Handlu Win
JULJANA LIPKAU,
przy ul. Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego.
(3-0) - 8597 - (12274)

Pasztety Strasburskie, świeże,

tegoroczne,
z Fabryki J. G. Hummel,
w różnych trynkach;
oraz **TRUFLE** surowe Perygordzkie,
nadeszły do Handlu
ANT. STĘPKOWSKIEGO.
(12-30) - 8642 - (13928)

TEATR WIELKI.

Dziś: **FLICK I FLOCK.**
Jutro: **PRZYJACIEL KOBIEC.**

MURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 23 października (9 listopada) 1869 r.

Monety i Papiery.		Żądano		Płacono	
		Ruble	kop. sr.	Ruble	kop. sr.
Pół imperjały Ros. rs. — k. — rs. 6 k. 63		—	—	—	—
Dukaty Hollend. rs. — k. — rs. 3 k. 75		—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (prócz kup.)		—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100		91	32	91	—
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100		90	49	90	16
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemskiego		—	—	100	75
Listy likwidacyjne za rs. 100.		75	42	75	9
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860		—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1864		—	—	—	—
„ „ „ z r. 1866		—	—	—	—
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej,		70	50	—	—
Akcje Głów: Tow. Ross. Drog. żelaz.		—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespol.		—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej		—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.		—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie.		103	25	102	75

Wartość kuponu bież. od List Zast. rs. 1 kop. 51 1/2,
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 75 1/2.
Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. rs 118 kop. 95 rs 118 k. 80
Londyn. 3 M. 1 funt st. rs. 8 kop. 14 rs. — kop. —
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 97 k. 20 rs. — k. —
Wiedeń. Wek. 2 m. za 150 w. a. rs. 97 k. 50 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — D 8 listopada
płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 40 do rs. 6 kop. 70; żyta od rs. 4 kop. — do rs. 4 k. 17 1/2; jęczmienia 4ro-
i dwurzędowego od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 45; Owsa
od rs. 2 k. 20 do rs. 2 kop. 40; Kartofli od rs. — kop. 75
do rs. — kop. 90

CZYTELNIA KSIĄŻEK POLSKICH, FRANCUZKICH I ANGIELSKICH,

przy Księgarni i Składzie Nut Muzycznych **Michała Glücksberga**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, dom W-go Grodzickiego, Nr 7 (411), z których pierwsze dwie składają się z przeszło tysiąca dzieł każda, a powiększane są ciągle wychodzącymi nowościami.

Abonament miesięczny dzieł polskich wynosi kop. 60.
 „ „ „ polskich i francuzkich „ „ 75.
 „ „ „ polskich, francuzkich i angielskich „ Rs. 1

Na depozyt składa się rs. 3. Osoby składające depozytu rs. 6, za opłatą rs. 1 miesięcznie, otrzymają każdorazowie 10 tomów.

Katalogi dzieł w czytelni znajdujących się, wydają się *bezpłatnie*.

Zapisujący się na rok cały płaci tylko za 10 miesięcy. (4—6) —7,658—

NADZWYCZAJNE ZNIŻENIE CENY!

SŁOWNIK JEZYKA POLSKIEGO.

O B E J M U J Ą C Y:

oprócz zbioru właściwie polskich, znaczną liczbę wyrazów z obcych języków polskiemu przyswojonych; nomenklatury tak dawne, jak też nowo w użycie wprowadzone różnych nauk, umiejętności, sztuk i rzemiosłości; nazwania monet, miar i wag główniejszych krajów i prowincji; mitologię plemion słowiańskich i innych ważniejszych, tudzież oddzielną tablicę słów polskich nieforemnych z ich odmianą;

do podręcznego użytku wypracowany

przez **A. Zdanowicza, M. B. Szyszkę, J. Filipowicza, W. Tomaszewicza, F. Czeplinińskiego i W. Korotyńskiego.**

Tom wielki na 2-iej części podzielony, w formacie wielkiej ósemki, 144 arkuszy (2294 stronice po 2-iej szpalty), najdrobniejszym pismem, wyrównywający objętością treści 500 arkuszom zwyczajnego druku.

Założeniem Aut.rów Słownika było, przedstawić ogółowi książkę **przystępną dla wszystkich warstw społeczeństwa**, a pragnących poznać się z mową ojczystą lub ją zgłębić; miano oraz na uwadze wyczerpnąć wszystkie skarby języka po nasze czasy i ułatwić czytającym jakiegokolwiek książki polskie zrozumienie nieznanych im lub niejasnych pojedynczych wyrazów, tak w mowie jako i w piśmie; zgoda, uczyniono Słownik książką **pożyteczną i niezbędną**. Pomimo to, przedsięwzięcie nie doznało przyjęcia na jakie zasługiwało, a wydawca poświęciłszy 6 lat mozolnej pracy i wyłożywszy kapitał przeszło 13,000 rsr. wynoszący, kosztów swoich drogą prenumeraty nie pokrył. Przyczyną niepowodzenia może w tem szukać należy, że Słownik poszytami ogłaszany, nie przedstawiał dosyć rękojmi dojścia do końca lub, że cena na pozór zdawać się mogła za wysoką, chociaż stosunkowo do innych książek obliczona, należy do najniższych. Teraz, gdy **dzieło w zupełności ukończone**, wydawca zwraca uwagę Ogółu na pożyteczną Autorów pracę, a pragnąc z jednej strony Słownik jak najbardziej rozpowszechnić, z drugiej kosztu swoje pokryć, wyrzeka się przedtem spodziewanych korzyści za pracę i wyłożony kapitał, a dąży tylko do uchronienia się od straty, usuwając wszelką wątpliwość nawet co do ceny, którą z dotychczasowej

RS. 12 ZNIŻA O POŁOWĘ t. j. NA RSR. 6. Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ RSR. 7.

MAURYCY ORGELBRAND, Księgarz.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy, naprzeciw Kopernika.

(2—6)

—8244

O SOBORZE

Modlitwy i objaśnienia do zyskania najobszerniejszych **task odpustowych**: Kop. 7½. Po księgarniach i Autora Ks. Ulaneckiego, ulica Wiejska, Nr 5. Młodzian seraficzny.

Sty **Stanisław Kostka**. Kop. 10.

(3—6)

—8372—

Nowe pismo perjodyczne ilustrowane wychodzące w Londynie pod tytułem:

Rzemieślnik Polski

otrzymała na skład główny Księgarnia **Gebethnera i Wolffa**. W celu ułatwienia nabycia sprzedaje się każdy numer oddzielnie po kop. 5. Do nabycia we wszystkich Księgarniach miejscowych i na prowincji. (3—3) —8469—

„Sen odrodzenia,”

przez
BOGUMILA ASPISA,

Warszawa. 1869.

Skład główny w Księgarni **Gebethnera i Wolffa**, do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji, po **Kop. 45.** (7—10) —8106—

Wildfauer, polka Straussa, grana przez orkiestrę **Lewandowskiego**, znajduje się w druku i wydzie nakładem Księgarni i Składu Nut **J. Kaufmana**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 442.

(1—1) —8666—

Nakładem Kantoru Księgarskiego **Zygmunta Szleifsteina**, przy ulicy Śto-Krzyżkiej, wprost ulicy Włodzimierskiej pod Nr 1341 (13), na pierwszym piętrze, wyszedł pierwszy zeszyt drugiej serji dzieła, które ma wielkie powodzenie, pod tytułem: „**Świat Duchów**” czyli sny przeczucia i widzenia pod redakcją **Leona Rogalskiego**. Cena za 2gą serję z przesyłką na prowincji wynosi rs. 1.

(1—1) —8668—

Grany dwukrotnie na koncercie przez
p. Rubinstejna i przez tegoż ułożony

MARSCHES A LA TURQUE BEETHOVENA

wyszedł nakładem Księgarni i Składu Nut
J. Kaufmana,
Krakowskie-Przedmieście, Nr 442.

(1—2) —8,665—

Nakładem **Jana Jaworskiego**,

WYSZEDŁ

KALENDARZ RODZINNY

na rok 1870,

pod redakcją **Adama Wiślickiego**.

Nabyć go można po **kop. 15** za egzemplarz w drukarni **Jana Jaworskiego**, ulica Krakowskie Przedmieście, Nr 415, oraz we wszystkich księgarniach i Składach Materjałów Piśmiennych, w Warszawie i na prowincji.

(5—10) —8,317—

DONIESIENIA.

Magistrat miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej; że w dniu 11 (29) Listopada r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja, in minus przez opieczętowane deklaracje, a po rozpieczętowaniu tychże natychmiast dalsza pomiędzy obecnymi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, licytacja głośna od summy jaka najkorzystniej zadeklarowaną zostanie na dostawę roku 1870.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej.

1. Płótna flamandzkiego arszynów 14,565, arszyn od kopiejek sr. dwudziestu i pięćdziesiąt dziewięć setnych.
2. Płótna koszulowego arszynów 11,262 wer. 8, arsz od kop. sr. dwudziestu dwóch i sześć setnych
3. Płótna podszewkowego arszynów 27,825, arsz. od kop. sr. jedenastu i siedemdziesiąt sześć setnych.
4. Płótna czarnego astrachanją zwanego arszynów 646, ar. od kop. sr. ósmnastu i sześćdziesiąt dwie setnych.
5. Kitaju na podszewkę szarego, arszynów 8116, czarnego 2120, arsz. od kop. sr. szesnastu i sześćdziesiąt sześciu setnych.
6. Kamlotu czarnego arszynów 132, werszków 8, arszyn od kop. sr. trzydziestu pięciu i dwudziestu dziewięciu setnych.

B. Dla Straży Ogniowej.

1. Płótna flamandzkiego w lepszym gatunku arszynów 1301 werszków 10, arsz. od kop. sr. dwudziestu jeden i pięćdziesiąt siedm setnych.

2. Płótna flamandzkiego w pośledniejszym gatunku arszynów 861, arszyn od kop. sr. dwadziestu i pięćdziesiąt dziewięć setnych.

3. Płótna koszulowego arszynów 6494, arszyn od kop. sr. dwudziestu i pięćdziesiąt dziewięć setnych.

4. Płótna podszewkowego arszynów 13,370, arszyn od kopiejek sr. dwadziestu i siedemdziesiąt cztery setnych.

5. Płótna czarnego kraszenina, zwanego arszynów 2693, arszyn od kopiejek srebrem ósmnastu i sześćdziesiąt dwie setnych.

6. Fartuchów czarnych sztuk 84, od kop. sr. pięćdziesiąt ósm i ósmdziesiąt trzy setne.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od cen powyżej w warunkach poszczególnionych i do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże wadium w ilości rs. 1820 i na koszt ogłoszenia rs. 12, które niutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, oraz wzory, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy na potrzebę r. 1870 (wypisać szczegółowo dostawę z cenami z ogłoszenia) i odstępuję od takowych cen procentów NN (wypisać literami) podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rs. 1820 i na koszt ogłoszenia rs. 12, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

)Podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

P. o. Prezydenta,

w nieobecności, Radca Stanu, **Mazurkiewicz.**

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(1—3) —8,625—(Dz. War.)

Rada Szczegółowa Opiekunczą SZPITALA Ś-go ŁAZARZA.

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godzinie 4ej z południa, odbędzie się w kancelarji Szpitala Ś-go Łazarza, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie po otworzeniu takowych, od najniższej deklaracyjnej ceny, głośny przetarg między obecnymi konkurentami, na dostawę dla Szpitala Ś-go Łazarza węgla kamiennego w najlepszym gatunku około korcy 3000, przez czas od 1 (13) Stycznia 1870 po 1 (13) Stycznia 1871 roku Za praetium licytacji jednego korca podaje się kop. 61 i pół, a za furmankę oddzielnie po kopiejek pięć.

Pragnący zatem podjąć się tego przedsięwzięcia, mogą codziennie w dni powszednie między godziną 9 a 12 rano i 3 a 5 z południa, zgłosić się do Kancellarji Szpitalnej przy ulicy Książęcej pod Nr 1751, gdzie bliźsze warunki dostawy do odczytania przedstawiane im będą.

Opiekun Prezydujący, Radca Stanu, **Ferd. Werner.**

Sekretarz **Rzewski.**

(2—3) —8,462—(D. W.)

Sędzia Kommissarz Massy upadłości, **Adolfa Hejberger,**

Wzywa wszystkich wierzycieli masy upadłości **Adolfa Hejberga** aby w dniu 3 (15) Listopada 1869 r., o godzinie 4 z południa w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549 odbywających się stawili dla przedstawienia potrójnej listy kandydatów, celem wyboru Syndyków, a to bądź osebście lub przez szczególnie do tego upoważnionych.

Edward Hering

(1—1) —8955—(Dz. War.)

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

Podaje do powszechnej wiadomości, że pozostawione w ciągu kwartału IIIgo r. b. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji głównej Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów, może być przejrany każdego-dziennie w zwykłych godzinach biurowych, w kancelarych Zawiadowców stacji: Warszawa, Skiernewice, Petroków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty do dnia 20 marca (1 kwietnia) 1870 r. nieodebrane, stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.

Warszawa, dnia 11 października 1869 r.

(2-2) —8145— (Dz. W.)

Dyrekcja Drogi Żelaznej

Warsz.-Wiedeńskiej i Warsz.-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że jest do zbycia 120,000 pudów zużytych szyn, wysokiego profilu.

Osoby chętne kupna mające, zechcą złożyć na ręce Naczelnika Kancelarii Dyrekcji, w terminie do d. 13 (25) b. m. (godz. 10 rano) włącznie, opieczetowane deklaracje na papierze stepowym ceny kop. 15, z wyraźnym oznaczeniem oferty za jeden pud wagi pomienionych szyn i dołączyć do deklaracji kwit kasy Głównej Dróg Żelaznych, na złożone wadium w summie rs. 6000.

Warunki dotyczące sprzedaży, mogą być przejrane w Biurze Dyrekcji każdodziennie, w godzinach biurowych z wyjątkiem dni świątecznych.

Warszawa d. 5 Listopada 1869 r.

(1-2) —8623—(Dz. War.)

Dyrekcja dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości interessowanych, że do d. 15 (27) listopada r. b. przyjmowane będą przez Naczelnika Kancelarii Dyrekcji, lub mogą być nadsyłane franco do biura Dyrekcji deklaracje opieczetowane na dostawę w 1870 r. 18000 sztuk szyn żelaznych, dla dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Każda szyna ma mieć długości 21 stóp angielskich.

Deklaracje opatrzone być winny napisem:

„Deklaracja na dostawę w r. 1870 szyn żelaznych dla dróg Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.“

Otwarcie deklaracji nastąpi w dniu 15(27) listopada o godzinie 1-iej po południu, w sali sesyjnej dworca drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w obec deklarantów, o ile się zgłoszą.

Deklaracje po upływie oznaczonego terminu złożone, przyjęte nie będą.

Szczególne warunki dostawy szyn, na żądanie, będą przesłane bezpłatnie przez biuro Dyrekcji.

Warszawa dni 10 (22) października 1869 r.

(2-3) —8262—(Dz. W.)

Rada Opiekuńcza

Domu Przytulku Starców i Kalek w Górze Kalwarji.

Podaje do publicznej wiadomości iż w dniu 10 (22) Listopada r. b., o godzinie 3ciej z południa odbywać się będzie w kancelarji Domu Przytulku Starców i kalek w Górze Kalwarji przez opieczetowane deklaracje a potem głośna licytacja na dostawę w roku 1870 żywności dla pomieszczonych w tutejszym Instytucie. Wzywa zatem wszystkich mających zamiar podjęcia się tej entrepryzy aby w dniu i godzinie wyżej oznaczonej z kaucją rs: 600, do kancelarji Instytutowej przybyli Warunki do tej licytacji każdodziennie w kancelarji pomienionego Instytutu przejrane być mogą. (1-3) —8596—(Dz. War.)

RURKI PRZECIW ASTMIE

Aptekarza LEVASSEUR.

Leczą rzchło i niezawodnie najporczywsze astmy.

Dostać można w Paryżu u wynalazcy na ulicy de la Monnaie 19; w Warszawie jedynie w Składzie Materiałów Aptecznych Wgo Galle'go i Ludwika Spiessa.

(84-0)

1504—(3735)

TRAN
BIAŁY PAROWY
(DAMPF TRAN)
APTEKARZA GRONAU

Najlepszy, przez najznakomitszych Doktorów za najskuteczniejszy uznany, nadszedł do mej Apteki i sprzedaje się flakon po kop. 50.

L. Gronau, Właściciel Apteki.

(3-10)

—8,448—(13,722)



Do sprzedania: **Kanapa** kozetowa, doskonałej roboty, Rs. 20; **Portiera** sukienna zielona, nowa, Rs. 15; dwie **Franki** tybetowe, zielone, Rs. 10; **Gyzmy** politurowane z fozetami do portiery i frank, Rs. 3; **Łóżeczko** dziecinne jesionowe, Rs. 4. Widzieć można codzień od godziny 2-giej po południu, przy ulicy Marszałkowskiej i Zgoda, Nr 40, wchód od Zgody, mieszkanie Nr 12, na 3-ciem piętrze. (2-3) —8452—(13660)

SKŁAD DRZEWA OPAŁOWEGO TOBJASZA JACOBSONN,

przy ulicy Składowej, wprost Bankowego Magazynu Wełny przy drodze żelaznej Warsz.-Wied i Bydgoskiej.

Niżej podpisany, utrzymujący od lat sześciu Skład Drzewa Opałowego, dohrze znany tutejszej publiczności z kilkudziesięcioletniego poprzednio nieposzlakowanej rzetelności prowadzeni Magazynu towarów bławatnych (ostatnio przy ulicy Senatorskiej na prost b. pałacu Prymasowskiego), poleca się przy nadchodzącej porze zimowej z obecnym swoim towarem t. j. drzewem opałowem w szczapach, sosnowem, olszowem i brzożowem, najcelniejszej dobroci i po cenach najumiarkowańszych, nawet znacznie niższych, których różnica od praktykowanych gdzieindziej staje się mianowicie widoczna skutkiem miary najściśle sumiennej, pod jaką to drzewo ze Składu mojego wydaje. Zaszczycony od przeszło pół wieku zaufaniem ogółu, którego w żadnym nigdy stosunku nie zawiodł, podpisany śmie mieć nadzieję, że i teraz przy szychyku dni zwoich, usiłowania jogo będą uwieńczone licznymi zamówieniami i yapewnia, że uczciwość i pośpiech w za-dośćczynieniu takowym każdego bez wyjątku zadowolnić potrafią.

T. JACOBSONN.

—8,033—(12,960)

(4-4)

PREMJOWA POŻYCZKA MIASTA BUKARESZTU

7,500 Serji po 100 sztuk; KAŻDA PO 20 FRANKÓW.

wypuszczona na mocy postanowień municypalności miasta Bukaresztu, usankejonowana przez

RZĄD KSIĄŻĘCY RUMUŃSKI.

Główne wygrane wynoszą: 100,000, 75,000, 50,000 i 40,000 franków. Całkowita amortyzacja nastąpi w przeciągu 22½ lat, przez losowania, które w pierwszych pięciu latach odbywać się będą **6 razy**, a w następnych 17½ latach **4 razy** do roku.

Pierwsze ciągnięcie Premji odbędzie się 1-go Grudnia 1869 r.

Pożyczka powyższa w dowodach tymczasowych (titres provisoires), wystawianych na okaziciela jest do nabycia w Kantorze moim, po kursie emisyjnym.

Wymiana dowodów tymczasowych na obligacje oryginalne (obligations définitives), nastąpi w Styczniu 1870 roku.

Wszystkie w moim Kantorze nabyte dowody tymczasowe, wymieniane będą przezemnie, jako korespondenta wspólki przedsiębiorczej powyższej pożyczki, bez żadnej prowizji.

S. PORTNER.

(1—3)

—8,638—(13.927)



MAMA KAMA

młoda, 20-letnia, po pierwszym dziecku, bardzo przystojna, poszukuje obowiązku. Wiadomość na rogu ulicy Żabiej i Żelaznej bramy w domu pod N-rem 6 u stróża.

(1—1)

—8644—(13823)



Garnitur Mebli Palisandrowych,

składający się: z Kanapy, 2-eh Foteli, 6-u Krzesel i Stołu przed kanapą, za Rs. 55. Ulica Widok, Nr 13. Stróż wskaże. (3—3)—8515—(13769)

Piwo Wiedeńskie Dreher'a,

nadeszło do dwóch naszych Składów Win pod firmą SIMON i STECKI, dawniej J. L. Flatau, przy ulicy Granicznej Nr 14 i Nowy-Swiat Nr 13.

(3—3)

—8,650—(13,943)

PILULES GOURMANDES PURGATIVES CAUVIN

APTEKARZA 53, boulevard SÉBASTOPOLE

W PARYŻU.

Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający CZYSTO ROŚLINNY, przyjemny i łatwy do zżycia, a niezawodny przeciw ZATWARDZENIOM, najpoczywsiwym NEWRALGIOM, ŻÓLCI, FLEGMIE ŻOŁĄDKA.

Pigułki Couvin'a są niezawodną skutecznością przeciw ZAPALENIOM KISZEK, ZAMULENIU ŻOŁĄDKA, MIGRENOM, ASTMIE, KATAROM, LISZAJOM, GOŚCOWI i PODAGRZE.

Zalety tych pigulek, dają się streścić w paru wyrazach: PRZYWRACAJĄ i UTRZYMUJĄ ZDROWIE.

Przy ich użyciu nie potrzeba zachowywać diety, tak co do pokarmów jak i napoi; jeżeli idzie o otrzymanie rozwolnienia, używa się je przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierze się je kładąc się spać.

Dostać można w aptekach Cesarstwa i Królestwa.

(42—0)

—7724—(20758)



Summa rubli srebrem **około 1500**, na pierwszym numerze domu dwupiętrowego, przy ulicy pryncypalnej wynurowanego, za hipotekowana, jest do odstąpienia bez pośrednictwa osób trzecich.

Wiadomość tylko rano **do godziny 11-iej** przed południem. Ulica Nowy-Swiat; Nr 1255 (nowy 45), mieszkania Nr 7, w oficynie prawej na 2gim piętrze.

(2—4)

—8,504—(13775)

DOM ZLECEN

ulica Senatorska, Nr 468/9 (20 nowy).

Zajmuje się wyrabianiem nowo zatwierdzonej

POŻYCZKI TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO ZIEMSKIEGO

dla majątków położonych w gubernji Warszawskiej, oraz wszelkimi czynnościami związek z tą pożyczką mającymi, jak rekomendowaniem Jeometrów Rządowych do sporządzania pomiarów dóbr i t. p., za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. (4-6) —8,093—(13,058)

KAWA WIENSKA,

istniejąca przy ulicy Nowy Świat, w domu Nr 1258, obok Apteki Wgo Koopego, podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że oprócz dobrej **Kawy, Herbaty, Ponczu, Piwa, Porteru, Wina** w najrozmaitszych gatunkach i zimnych **Przekąsek**, urządziła świeżo i smaczne **Oblady**, które oddaje po **Kop. 25** Stołującym się na bilety po **Kop. 22 1/2**.

Dla zabawy Gości urządzone są **dwie sale billardowe i stoły z szachownicami**.

Z pozwolenia Władzy Wyższej Zakład zostaje otwartym do godziny 2 giej w nocy.

Polecając się Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że jak przedtem, tak i nadal, zaszczyścić mnie będzie swojemi wzglądami. (3-3) —8505—(13711)

1,000.

Tysiąc sążni kubicznych Brzeziny,

z odstawą do stacji Kolei żelaznej, jest do sprzedania. Życzący nabyć taką, zechce przybyć do stacji Kolei żelaznej Petersbursko-Warszawskiej Szepietowo, a w Ekspedycji Poczty, tamże, poweźmie wiadomość, gdzie się o taką w umówić można. (4-5) —8453—(13664)

MASŁO TOPIONE.

Do Składu PRODUKTÓW ŻYWNOŚCI, przy placu S-go Aleksandra Nr 1688/9 (nowy 7), nadszedł znaczny transport **Masła topionego**, które do potraw i ciast pod względem dobroci i ekonomji, jest nieporównane. Cena bardzo umiarkowana. (2-6) —8,451—(13,628)

ZIEMI,

około 60 fur jest do zabrania bezpłatnie z domu Nr 1557, przy ulicy Chmielnej. Wiadomość u właściciela domu. (1-1) —8663—(13958)



Parasole alpagowe o 8 i 12 prętach, od rs. 2.
Parasole pół jedwabne o 8 i 12 prętach, od rs. 3.

Parasole damskie jedwabne o 8 i 12 prętach, od rs. 4 kop. 20.

Parasole jedwabne męskie o 8 i 12 prętach, od rs. 4 kop. 50, nadeszły do Magazynu Galanteryjnego **D. Szleifsteina**, ulica Miodowa dom Grabowskich, Nr 3 (1-2) —8,659—(13,965)

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

Bawaria z Restauracją,

z Billardem i z przyrządami zimowemi, wprost S-go Krzyża Nr 402 (10). (1-3) —8,657—(13,966)

APTEKA KARPIŃSKIEGO

ulica Elektoralna w Warszawie.

TRAN LEKARSKI oczyszczony w najlepszym gatunku, sprzedaje po kop. 60. **TRAN Zwyczajny** wydzielany parą, po kop. 50. Składy istnieją w wielu Aptekach na prowincji, w Królestwie i Cesarstwie. Osobom biorącym w większych ilościach odstępkuje się odpowiedni rabat.

W. KARPIŃSKI.

—8,639—(13,961)

(1-12)

Są do sprzedania

NIEDŹWIADKI,

prawie nowe, nadzwyczaj lekkie, za Rs. 120. Ulica Marszałkowska, Nr 1373, 2 giej piętro, mieszkania Nr 6. (3-3) —8,193—(13704)

WIELKI WYBÓR

Towarów wełnianych i włóczkowych, sprzedaje z powodu wycofnięcia tych artykułów, po cenie znacznie niższej.

Skład Bielizny i Nowości

MAURycego REJCHEL,

w gmachu Teatralnym.

(1-3) —8,661—(13,962)

PROPINACJA I GORZELNIA,

jest do wydzierżawienia na lat 10; od Warszawy wiorst 42, od kolei Warszaw. Wiedeń. wiorst 21 odległa. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 1490c, mieszkania Nr 3.

Potrzebny jest na wieś **Służący**, kawaler, w średnim wieku, znający się na ogrodnictwie, pszczolnictwie, myślistwie, co powinien udowodnić odpowiedniami świadectwami, Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, Nr 1490c, mieszkania, Nr 3. (10-10) —7,726—(12,597)

FABRYKA
ODLEWÓW ŻELAZNYCH
I MACHIN ROLNICZYCH
SAMSONA KOPELMANA
 POD ZAKROCZYMIEM.

Ma zaszczyt zawiadomić, iż w ostatnich czasach rozprzestrzeniła zakres swych czynności, wyrabiając **naczynia kuchenne z białą polewą** według najświeższych fasonów, które to wyroby w niczem nie ustępują zagranicznym

Główny skład tych naczyń powierzonym został **P. L. ENDLER**, sklep utrzymującemu w Warszawie przy ulicy Granicznej pod Nr 1078 (4 nowy), wprost ulicy Grzybowskiej, który zarazem upoważniony jest do przyjmowania wszelkich obstalunków i modeli.

S Sprzedaż odbywa się po stałych cenach fabrycznych, według ustanowionego przez zarząd fabryki cennika. Kupujący większe partje otrzymują stosowny rabat.

Posiadając znaczne zapasy materiałów, fabryka jest w stanie wszelkie zamówienia z ścisłością i dokładnością wykonać i po cenach umiarkowanych dostarczać.

(2-6) -8442-(13,508)

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

TYLKO DO NOWEGO ROKU.

W domu **Wgo Grabowskiego**, przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów, pod Nr 495, w Sklepie dawniej **Wgo Grabowskiego**, z powodu zmiany okoliczności,

odbywa się rzeczywista **Wyprzedaż** różnych Towarów, jako to: **PLÓTNA** z różnych fabryk, **BIELIZNY** męskiej i damskiej, oraz stołowej, **PO CENACH DALEKO NIŻEJ KOSZTU.**

(1-5) -8520-(9647)

Potrzebne są:

PANNY

debrze uzdatnione do szycia rękawiczek. Wiadomość w magazynie **M. Wierzbowskiej**, ulica Wierzbowa, Nr. 638A.

(1-3) -8649-(13947)

PRZEJŚCIE,

pomimo błotnej pory, urządzone jest zupełnie suche, do Składu Węgla i Drzewa Opałowego Kleczeńskiego, Aleja Jerozolimska Nr 29, wprost Ekspedycji Towarów drogi żelaznej, to jest od ulicy Marszałkowskiej. Idzie się przy Dworcu drogi żelaznej, następnie przy budynkach drogi żelaznej kroków sto kilkanaście i natrafia się na mostek z napisem: Skład Węgla Kleczeńskiego; od mostku jest przejście w poprzek Alei Jerozolimskiej, znacznie wyniesione i kilka razy dziennie przemiatane.

(1-2) -8,660-(13,968)

NOWY TRANSPORT

WĘGLA KOMINKOWEGO,

angielskiego bez odoru **Kanel-Kohle** zwanego nadszedł. Do składu mego na przeciwko Banku przy ulicy Elekto-ralnej pod Nr 795.

Stanisław Bauman.

(1-8) -8651-(13964)

RUSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZEŃ OD OGNIA,
W PETERSBURGU.

z Kapitałem Zakładowym Rubli Srebrem 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia, pod korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności, odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie Ruskiem, pozwolenie Rządowej Instytucji Assekuracyjnej, stosownie do postanowienia Komitetu Urządającego z dnia 6 (18) Września r. z., nie jest więcej wymaganiem.

Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.

Biurowo przy ulicy Elekto-ralnej w domu **Wgo Feldhausena** pod Nr 4 (dawniej 745/6), obok gmachu Bankowego.

(5-8) -8283-(16,601)

SIKAWKI POŻARNE

OD RS. 50 DO 500.

oraz Sikawki gazowe czyli Ekstynktory, poleca Biuro Techniczne Leopolda Meyera.

Ulica Długa, Nr 32 (na Potkańskim)

(2-6)

—8,574—(13,855)

NEWRALGIE i wszelkie cierpienia nerwowe ustępują w jednej chwili po użyciu pigulek **anti-newralgicznych** Doktora **CRO-NIER**. Skład w Paryżu w Apt. ce P. Levasseur, rue de la Monnaie, 19; w Warszawie w składach materiałów aptecznych PP. Ferd: Aug: Gallego i Ludwika Spiessa. (21-52) —4619—(7821)

NIEZYTY grypy, katary, zapalenie pierśi, ustępują przed użyciem **PASTY Pana BLAYN**, z Pączków Sosny Morskiej. W Paryżu w Apt. ce P. Blayn, ulica du Marche St. Honore, 7; w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Gallego i L. Spiessa. (6-32) —7602—(15610)

PIGUŁKI SCORDIUM,

Maść doktora **André Lebel**, autora monografii hemoroidów, ulica de l'Echiquier, Nr 14 w Paryżu. **KURACJA RADYKALNA HEMOROIDÓW.** Skład w Warszawie u A. F. GALLE. (28-104) —5506—(9642)

W domu pod Nr 1257 (nowy 41), przy ulicy Nowy-Swiat jest każdego czasu do wynajęcia:

Sklep obszerny z Oknem wielkiem na wystawę, z urządzeniem gazowem do oświetlenia; a w razie potrzeby są tam Szafy i Szafki, oraz Kontuary, w końcu Szylidy do przero-bienia odstąpiene być mogą za bardzo pomierną cenę.

Oraz **Pięć Pokojów**, Salon i Kuchnia, do tego cztery Piwnice obszerne, Pakamer jeden lub więcej; wszystko to suche i ciepłe.

Do tego, jeżeli potrzeba, znajdzie się Ogród obszerny i na Zakład odpowiedni bardzo zdalny.

Wszystko to może być wynajęte razem lub częściowo, na rok jeden lub więcej.

Tamże jest **Lokal** z trzech Pokojów, Kuchni i Piwnicy, świeżo wyrestaurowany, na pierwszym piętrze w oficy-nie; oraz są trzy **Stajnie** z trzema **Wozownikami**, gdzieby można z tych urządzić w razie potrzeby na Magle, lub na Warsztaty.

Wiadomość o tem wszystkiem powziąć można u Rządcy domu. (2-3) —8583—(13833)

4 Pokoje,

Przedpokój, Kuchnia, Spiżarnia, Drwalnia i Piwnica, do wy-najęcia od każdego czasu, do dnia 1go Lipca 1870 roku, za Rs. 180, w domu Nr 67980 przy ulicy Leszno, wprost Ad-ministracji Dochodów Tabaczych. (3-3) —8507—(13700)

Jest do nabycia

SKLEP,

ze wszelkimi przyborami. Wiadomość przy ulicy! Ordynac-kiej, Nr 2777A. (1-1) —8,658—(13,967)

Potrzebne są

Dwa Pokoje z Przedpokojem,

lub bez takowego, przy familji z osobnem wejściem, z umeblowaniem kawalerskiem, w środku miasta. Bliższa wiadomość w Zakładzie R. Iniezo Przemysło-Leśnym Ostrowskiego i Spółki, ulica Senatorska Nr 473D. (3-3) —8,494—(13,720)

MIESZKANIE składające się z 5ciu Pokojów, Przed-pokoju, Kuchni, Piwnicy i Góry wspólnej; na 1szem pię-trze od frontu, z Balkonem, jest do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Handlu Win i Korzeni Stan. Drze-wieckiego, ulica Długa, Nr 587. (3-3) —8500—(13706)

W oficynie, na 2-giem piętrze, ulica Złota, Nr 1516,

Dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia,

ciepłe i suche, do najęcia każdego czasu. (2-2) —8487—(13710)

Jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

składające się z 4-ch Pokojów, Przedpokoju i Kuchni, z me-blami lub bez, od 15go Listopada do Nowego Roku 1870. Wiadomość przy ulicy Żórawiej, Nr 24, mieszkania Nr 1. Stróż miejsowy wskaże. (3-3) —8552—(13829)



Zgubiono!

W dniu 6 listopada r. b. t. j. w zesłań sory-botę zgubiono pod rogatkami powązkowskiem **Tabakerkie** srebrną z cyfrą na wierzchu M. G. literami Gotyckimi i rokiem 1860. Łaska-wy i sumienny znalazca za zwróceniem jej pod Nr 785 przy ulicy Elektoralnej na pierwsze piętrow otrzyma nagrodę jakiej sam żądać będzie. —8627—(13912)



Nagrody rs. 15,

kto odprowadzi psa Charta czarnego na pysku, żółto podpalane nogi i na piersiach na szyi małą centka białą, do Szwajcara hotelu Saskiego. (2-3) —8621—(13909)